

GUWER/PEGE/WUJOT'ES/ASTON, GONI MNIE

ref: [pege] zawsze od zycia chciałem więcej, wcale nie chodzi o blask, ciągle goni mnie czas, TYLKO MI POWIEDZ GDZIE MOJ BENTLEY, ja chce nim do przodu gnać, mimo że kiepski mój start, wszystko zrobilem by zyc lepiej, los łapie mnie za ręce, wkoncu czuje szczęście, za siebie nie patrze już więcej, przed sobą mam cel gdzieś, wiem że go zdobędę, zawsze od zycia chciałem więcej

1. [guwer] teraz od zycia mam wiecej, i ciagle robie tą pengę, tyle że czyst mam ręcę ja musze robic jej wiecej czemu masz byku pretensje po co mi wasze sentencje poznałem tą prawdę o mieście mnie nie odpada już strach, wkońcu osiągnę to wszystko co chciałem nareszcie, nocą w mustangu dwie stówy na blat, zrealizuje za chwile mój plan, robie też trap, zwiedziłem już całą polskę to niedługo zwiedzę ten świat czuję że ciągle okrada mnie kraj, płacę podatki przez co tyle strat to cały ja nigdy nie liczę na fart im więcej robie tym cięcej mam vat, [wujot'es] chcemy z zycia czerpac jak najwięcej żeby nikt nie patrzył nam na ręcę a jak znajdziemy sie na zakręcie wlecimy bokiem jak w beemce robimy swoje i więcej nawet sam byku powiedza czy jest ciekawie wciąż gonie cele i robie szelest, a głody na to czuć nie przestaje nie wiecznie mnie budzi do zycia ta adrenalina zwłaszcza jak przeginam to pierwsza jest liga ze mną Aston Guwer i Pege skład mamy na finał każdy z nas kocha wygrywać o pierwsze miejsce walczymy więc wybacz przepowiednia niby nie prawdziwa a już się sprawdziła ta

ref: [pege] zawsze od zycia chciałem więcej, wcale nie chodzi o blask, ciągle goni mnie czas, TYLKO MI POWIEDZ GDZIE MOJ BENTLEY, ja chce nim do przodu gnać, mimo że kiepski mój start, wszystko zrobilem by zyc lepiej, los łapie mnie za ręce, wkoncu czuje szczęście, za siebie nie patrze już więcej, przed sobą mam cel gdzieś, wiem że go zdobędę, zawsze od zycia chciałem więcej

2. [Aston] nigdy nie chciałem minimum i nigdy nie robie nic typie na przymus mówili mi niby, że nie ref: [pege] zawsze od zycia chciałem więcej, wcale nie chodzi o blask, ciągle goni mnie czas, TYLKO MI POWIEDZ GDZIE MOJ BENTLEY, ja chce nim do przodu gnać, mimo że kiepski mój start, wszystko zrobilem by zyc lepiej, los łapie mnie za ręce, wkoncu czuje szczęście, za siebie nie patrze już więcej, przed sobą mam cel gdzieś, wiem że go zdobędę, zawsze od zycia chciałem więcej